

Rasistowski atak na Polaków w Glasgow

8 czerwca 2024

Rasistowski incydent w Szkocji – dwoje osób rozmawiających po polsku zostało obrzuconych rasistowskimi obelgami. Jak się okazało, nie był to pierwszy tego typu wybryk sprawcy, który pozwolił sobie na takie zachowanie... przebywając na zwolnieniu za kaucją.

Do tych wydarzeń doszło 29 kwietnia 2024 roku w szkockim Glasgow, około godziny 19:40. W pobliżu ulicy Elderpark w Govan kobieta rozmawiała z mężczyzną. Mówiła nie po angielsku, ale po polsku. Jak czytamy w relacji opublikowanej na łamach "Glasgow Times", rozmówcy podczas konwersacji mieli usłyszeć krzyki dochodzące z pobliskich mieszkań. Następnie zobaczyli Stephen`a Gray`a, który wrzeszczał w ich stronę, wychylając się zza okna. 26-letni mężczyzna miał w wulgarny sposób odnieść się do osób rozmawiających w języku polskim. Krzyczał „wy pi***ne polskie bękarty, mówcie po angielsku” i „polskie c***”.

Mężczyzna, z którym mieszkająca przy Elderpark kobieta rozmawiała, ruszył w kierunku bloku mieszkalnego, z którego usłyszeli te rasistowskie odzywki. Zaczął walić w drzwi, a także wygrażał. Wkrótce na miejscu pojawiła się policja, która aresztowała i przesłuchała Stephena Gray`a. W tym czasie nie postawiono mu żadnych zarzutów, a sam aresztowany nie przyznał się do niczego.

Warto dodać, iż wcześniej, w marcu 2024 doszło do innego incydentu. Kobieta przebywała w swoim mieszkaniu z inną osobą, gdy usłyszała głośne krzyki i walenie dochodzące z mieszkania poniżej. Sprawę zgłoszono policji, ale zanim funkcjonariusze pojawili się na miejscu, do jej drzwi ktoś się dobijał, a także krzyczał i przeklinał. Jak się okazało, był to właśnie

Gray. Gdy policjanci pojawili się na miejscu, nagrania z Ring Doorbell potwierdziły tożsamość sprawcy. Kobieta również dodała, że zwyczajnie bała się, że mężczyzna może zrobić coś złego...

30 maja 2024 przed obliczem Glasgow Sheriff Court Stephen Gray przyznał się do stawianych mu zarzutów. Przyznał, że jego zachowanie było powodowane kwestiami rasowymi lub narodowościowymi, zachowywał się w sposób agresywny, przeklinał i wypowiadał się w sposób rasistowski i obraźliwy. Przyznał się również do zachowań groźnych i obraźliwych, krzycząc, przeklinając i wielokrotnie uderzając w drzwi wejściowe nieruchomości zajmowanej przez dwie osoby.

Dodajmy, iż oba te przestępstwa popełniono, gdy Gray przebywał na zwolnieniu za kaucją. Adwokat Graya zaznaczył, że przestępstwa były związane z sąsiedzkim sporem. Wyrok, który zapadł w tej sprawie, zobowiązuje skazanego na przepracowanie nieodpłatnie 200 godzin.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk